

Sygn. akt I C 1251/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Marta Szerel

Protokolant Łukasz Zaleski

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa L. C.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prokuraturę Okręgową Warszawa-Praga w Warszawie

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. nie obciąża powoda kosztami procesu.

Sygn. akt I C 1251/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 października 2012 r. (data złożenia w biurze podawczym) L. C. wniósł przeciwko Prokuraturze Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie o zasądzenie odszkodowania za utracone korzyści finansowe w kwocie 215.628 zł wraz z odsetkami za zwłokę w kwocie 86.316,90 zł, czyli łącznie sumy 301.668,90 zł w związku z utraconą możliwością produkowania okien PCV, zarzucając Prokuraturze, iż poprzez umarzanie dochodzeń i odmowę udzielenia pomocy uniemożliwiły one odbiór maszyny do produkcji okien od M. F..

W piśmie z dnia 12 listopada 2012 r. powód sprecyzował, że pozywa Skarb Państwa reprezentowany przez Prokuraturę Okręgową Warszawa-Praga w Warszawie (k. 112).

W dniu 19 listopada 2012 r. Sąd oddalił wniosek powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu a częściowo uwzględnił wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych (k. 128).

Skarb Państwa, reprezentowany przez Prokuraturę Okręgową Warszawa-Praga w Warszawie, zastępowany przez Prokuratorę Generalną Skarbu Państwa, złożył odpowiedź na pozew wnosząc o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, zaś kosztów zastępstwa procesowego pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa według norm przepisanych oraz przeprowadzenie rozprawy również pod nieobecność pozwanego. Pozwany podniósł w pierwszej kolejności zarzut przedawnienia całości roszczeń powoda na podstawie art. 442 § 1 k.c. Wskazał też, że powództwo jest bezzasadne, jako kolejne kierowane przeciwko Prokuraturze. Powołano się na oddalenie powództwa z 2008 r. o zasądzenie kwoty 50.000 zł przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie w sprawie o sygn. akt I C 194/08. Ponadto pozwany podkreślił, iż zastrzeżenia co do sposobu procedowania i zapadłych decyzji końcowych, wskazanych przez powoda we wniesionym

pozowie, były objęte kontrolą instancyjną, a zapadłe postanowienia kończące utrzymanie zostały w mocy i w sprawach tych nie stwierdzono nieprawidłowości. Pozwany zakwestionował również wszystkie twierdzenia i zarzuty powoda, co do zasady, jak i co do wysokości żądanej sumy pieniężnej, podkreślając bezpodstawność żądanej kwoty i brak podstaw do przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności za szkodę z uwagi na nieudowodnienie przez powoda spełnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej.

Na rozprawie powód podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko. Nie zgodził się z zarzutami podniesionymi przez stronę pozwaną, gdyż jego zdaniem nie doszło do przedawnienia roszczeń, ponieważ według jego oceny organy ścigania naruszyły prawo i poświadczają nieprawdę w swoich postanowieniach. Powód wyjaśnił, że w niniejszej sprawie oraz w sprawie o sygn. akt I C 1176/12 toczącej się przed tym samym Sądem dochodzone roszczenia nie są tożsame, bowiem niniejsza sprawa dotyczy odszkodowania w kwocie 301.668,90 zł za okres od 2006 r. do dnia dzisiejszego, natomiast w sprawie o sygn. akt I C 1176/12 dochodzi on odszkodowania za okres wcześniejszy. Powód stwierdził również, iż roszczenia dochodzone w niniejszej sprawie nie są także tożsame z roszczeniami objętymi postępowaniem w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie pod sygn. akt I C 194/08 (protokół – k. 196-197).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Latem 1995 r. L. C. i M. F. podjęli decyzję o prowadzeniu wspólnej działalności gospodarczej. Udział powoda miała stanowić maszyna do produkcji okien. Maszyna taka – marki U. (...) nr fabryczny (...) – została zakupiona przez M. F. na prośbę L. C. za kwotę 3050 DM w dniu 28 sierpnia 1995 r. w Niemczech. Od września 1995 r. maszyna ta pozostawała na terenie (...), gdzie miała być prowadzona wspólna działalność. W grudniu 1995 r. żona powoda zawiadomiła policję, iż M. F. przywłaszczył sobie przedmiotową maszynę. W dniu 15 grudnia 1995 r. powód zobowiązał się do przechowania maszyny. Następnie postępowanie prokuratorskie zostało umorzone. W dniu 6 marca 1996 r. M. F. i L. C. zawarli umowę najmu przedmiotowej maszyny, na mocy której M. F. zobowiązał się do płacenia L. C. przez okres 3 miesięcy kwoty po 200 zł miesięcznie. W dniu 17 czerwca 1996 r. powód podpisał oświadczenie, że otrzymał od M. F. 6000 zł jako zadatek na spłatę maszyny. Umowa najmu, po przedłużeniu o kolejne dwa miesiące, wygasła w dniu 6 sierpnia 1996 r. W dniu 31 sierpnia 1996 r. powód zawiadomił Prokuraturę Rejonową w Legionowie o tym, że M. F. przywłaszczył sobie stanowiącą jego własność maszynę. Decyzją z dnia 18 października 1996 r. Prokurator postanowił o umorzeniu dochodzenia w sprawie o sygn. akt przygotowawczych Ds. 2059/96. Decyzja ta została skutecznie zaskarżona przez powoda i sprawa została ponownie wpisana do repetytorium pod sygnaturą akt przygotowawczych Ds. 2857/96. Postanowieniem prokuratora z dnia 18 grudnia 1996 r. zadecydowano o złożeniu maszyny do depozytu sądowego. Postanowieniem z dnia 7 czerwca 1997 r. prokurator umorzył dochodzenie w sprawie o sygn. akt Ds. 2857/96 prowadzonej przeciwko M. F., podejrzanego o to, że w sierpniu 1995 r. przywłaszczył sobie powierzone mu mienie w postaci pieniędzy w wysokości ok. 11.000 zł oraz o to, że w czerwcu 1996 r. przywłaszczył sobie mienie w postaci maszyny do produkcji okien PCV marki U. (...) na szkodę L. C.. W uzasadnieniu wskazał, że żadne z tych działań nie zawiera ustawowych znamion czynu zabronionego z art. 204 § 2 k.k. Tego samego dnia prokurator postanowił, aby przedmiotowa maszyna pozostała w depozycie sądowym. Powód zaskarżył powyższe orzeczenia. Zażalenia te nie zostały uwzględnione i postanowieniem z dnia 15 września 1997 r. Prokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie w sprawie o sygn. akt przygotowawczych (...) Dsn 837/97/Leg. orzekł o utrzymaniu zaskarżonych postanowień w mocy. W uzasadnieniu wskazano, że Prokuratura nie jest władna do ustalenia, kto jest właścicielem przedmiotowej rzeczy, gdyż jest to kwestia podlegająca rozstrzygnięciu przez sąd w postępowaniu cywilnym na wniosek strony (okoliczności bezsporne; postanowienia Prokuratury – k. 65-66, 168-176 akt niniejszej sprawy; dokumenty z akt sprawy Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie o sygn. I C 1176/12: umowa najmu - k. 214 tych akt, oświadczenia powoda - k. 165 i 188 tych akt; postanowienia Prokuratury – k. 82, 159-163, 207-208 tych akt).

W dniu 29 marca 2002 r. Prokurator rozstrzygnął o dowodzie rzeczowym zabezpieczonym w sprawie o sygn. Ds. 2857/96 w ten sposób, że dowód ten – w postaci maszyny do produkcji okien – zwrócił bez zobowiązań M. F.. W dniu 24 maja 2002 r. postanowienie to zostało utrzymane w mocy. W uzasadnieniu wskazano, że skarżący powód od 1996 r., gdy uznano maszynę za dowód rzeczowy, nie wystąpił z powództwem o ustalenie prawa własności, a dalsze

przechowywanie dowodu byłoby połączone z niewspółmiernymi kosztami oraz powodowałyby znaczne obniżenie wartości maszyny. Jednocześnie wskazano, że postanowienie Prokuratury nie rozstrzyga o prawie własności maszyny i zarówno L. C., jak i M. F., mogą zwrócić się z powództwem o ustalenie prawa własności do właściwego sądu cywilnego (postanowienia – k. 62-63, 68 i 179-183).

W dniu 1 lipca 2003 r. powód złożył do sądu cywilnego pozew o ustalenie prawa własności maszyny. W dniu 16 stycznia 2006 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok w sprawie o sygnaturze akt XXV C 749/05, którym oddalił powództwo. Na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Warszawie, w sprawie o sygn. akt VI ACa 348/06, zmienił zaskarżone orzeczenie i nakazał pozwanemu M. F., aby terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się wyroku wydał powodowi L. C. maszynę do zgrzewania okien firmy (...) nr fabryczny (...) (wyroki i uzasadnienie – k. 13-15).

M. F. nie oddał powodowi maszyny. Powód zwracał się do Prokuratury o wydanie maszyny. Prokuratura informowała, że postępowanie przygotowawcze dotyczące maszyny zostało prawomocnie zakończone i została w tej sprawie wydana decyzja w przedmiocie dowodów rzeczowych, a Prokuratura nie jest organem właściwym do realizacji wyroku Sądu Apelacyjnego, zaś takim organem jest komornik. W dniu 10 kwietnia 2007 r. powód złożył zawiadomienie o popełnieniu przez M. F. przestępstwa, polegającego na odmowie wydania maszyny do produkcji okien PCV marki U. (...) nr Fabryczny (...), pomimo prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 października 2006 r. w sprawie o sygn. akt VI ACa 348/06 i posiadanego tytułu wykonawczego. Postanowieniem z dnia 7 maja 2007 r. odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu Apelacyjnego, tj. o czyn z art. 300 § 2 k.k., gdyż brak było danych dostatecznie uzasadniających fakt zaistnienia przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. (pisma – k. 73-76 i 96; zawiadomienie – k. 16; postanowienie – k. 17).

Wyrokiem z dnia 5 lipca 2011 r. w sprawie o sygn. akt II K 1434/09 Sąd Rejonowy w Legionowie uznał M. F. za winnego tego, że w dniu 31 marca 2007 r. przywłaszczył sobie powierzoną mu maszynę do produkcji okien PCV marki U. (...) nr fabryczny (...) w ten sposób, że pomimo prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie o sygn. akt VI ACa 348/06 z dnia 16 stycznia 2006 r., nakazującego M. F. wydanie ww. maszyny, nie wydał przedmiotowej maszyny na żądanie L. C.. Wyrok ten został utrzymany w mocy przez Sąd Okręgowy w dniu 6 lutego 2012 r. (akt oskarżenia – k. 24; wyrok z uzasadnieniem – k. 30-32).

W 2008 r. przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie, pomiędzy tymi samymi stronami, pod sygn. akt I C 194/08, toczyło się postępowanie o zapłatę kwoty 50.000 zł z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia a powód powoływał się na nieprawidłowości w działaniach Prokuratury. W toku sprawy I C 194/08 powód sprecyzował, że na dochodzoną kwotę składa się 40.000 zł tytułem odszkodowania za szkodę wynikłą z powodu niemożności korzystania z przedmiotowej maszyny na skutek niewłaściwych działań Prokuratury oraz 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną rozstrojem zdrowia. Wyrokiem z dnia 22 listopada 2011 r. pozew o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia został oddalony a orzeczenie nie zostało zaskarżone (dokumenty w aktach sprawy Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie o sygn. I C 194/08 – k. 3-6, 135, 353 i 361-370; wyrok – k. 167 akt sprawy niniejszej).

W 2012 r. w Sądzie Okręgowym Warszawa-Praga w Warszawie zawisła pomiędzy tymi samymi stronami sprawa o zapłatę kwoty 2.372.610 zł, w tym kwoty 600.000 zł jako odszkodowania w związku z utraconymi korzyściami finansowymi od 1 października 1996 r. do 28 września 2006 r. z powodu braku możliwości produkowania okien PCV w tym czasie. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. akt I C 1176/12. Roszczenie objęte pozwem w sprawie niniejszej nie jest tożsame z roszczeniem objętym pozwem w tamtej sprawie, gdyż w sprawie niniejszej powód dochodzi odszkodowania za inny, dalszy okres. Orzeczeniem z dnia 29 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie odrzucił w tej sprawie pozew co do kwoty 40.000 zł, a w pozostałej części powództwo oddalił (k. 196-197 akt niniejszej sprawy oraz k. 7, 399-401 i 407 akt sprawy o sygn. I C 1176/12).

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów złożonych przez obie strony postępowania, a także dokumentów znajdujących się w aktach sprawy o sygn. I C 194/08 Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-

Północ w Warszawie oraz o sygn. I C 1251/12 Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Ustalony stan faktyczny stanowiły w istocie okoliczności bezsporne.

Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe na podstawie art. 227 k.p.c. stwierdzając, iż dotyczą one okoliczności, które pozostają nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy w świetle faktów bezspornych, ustalonych na podstawie złożonych dokumentów. Istotne w sprawie fakty wynikały z tych bezsprzecznych dokumentów, a okoliczności, które strony chciały wykazać poprzez przeprowadzenie dowodów nie uwzględnionych przez Sąd, pozostawały bez wpływu na toczące się postępowanie. W szczególności, brak było podstaw do przesłuchiwania wskazanych przez powoda świadków, gdy powołane okoliczności wynikały z niekwestionowanych dokumentów, w szczególności postanowień Prokuratury czy orzeczeń sądowych, zaś zlecenie wykonania stolarki i montażu okien nie było w sprawie istotne, zwłaszcza z uwagi na przedawnienie roszczenia i pozostałe wskazane niżej okoliczności.

Należy też zauważyć, że odnośnie oddalenia wniosków dowodowych nie zostało zgłoszone przed zamknięciem rozprawy zastrzeżenie do protokołu w trybie art. 162 k.p.c., a powód został wcześniej stosownie pouczony w tym względzie (k. 197).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo – jako nieuzasadnione – podlega oddaleniu.

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 301.668,90 zł z tytułu odszkodowania za utracone korzyści finansowe. Powód wskazał, że stratę w takiej wysokości odniósł w wyniku tendencyjnie prowadzonego postępowania o sygn. akt przygotowawczych 2 Ds. 608/07 z winy osób reprezentujących organy ścigania, bowiem postanowieniem z dnia 7 maja 2007 r. odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie udaremnienia wykonania orzeczenia sądu, tj. o czyn z art. 300 § 2 k.k., wobec braku danych dostatecznie uzasadniających fakt zaistnienia przestępstwa z art. 300 § 2 k.k.

Powództwo nie jest zasadne w żadnej części, albowiem nie zachodzą przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Działanie pozwanego, na które powołuje się powód, nie było bezprawne, albowiem nie było sprzeczne z porządkiem prawnym. Ponadto, brak jest związku przyczynowego pomiędzy wskazywanym przez powoda działaniem a szkodą, na której doznanie powód się powołuje. Również w ogóle powstanie wskazywanej przez powoda szkody jest sporne. Żądanie powoda jest także przedawnione.

Powód wywodzi swoje roszczenia z dyspozycji artykułu 417 k.c., zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego albo inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa oparta na art. 417 k.c. powstaje wówczas, gdy spełnione są łącznie trzy ustawowe przesłanki: bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, szkoda oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą. Nie ulega wątpliwości, że kolejność badania przez Sąd powyższych przesłanek nie może być dowolna. W pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie działania (zaniechania), z którego, jak twierdzi poszkodowany, wynika szkoda oraz dokonanie oceny jego bezprawności, następnie ustalenie, czy wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju i dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki zachodzą, możliwe jest zbadanie istnienia między nimi normalnego związku przyczynowego (wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 20 grudnia 2012r., sygn. akt I ACa 679/12).

Związek przyczynowy jest związkiem między określonymi zdarzeniami, a zatem badanie jego istnienia jest możliwe tylko wówczas, gdy stwierdzi się wystąpienie tych zdarzeń. Kreując odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu czynu niedozwolonego ustawodawca normatywnie określił, między jakimi zdarzeniami ma zachodzić normalny związek przyczynowy, by odpowiedzialność ta powstała. Jak wskazano wyżej są to: bezprawne, a więc sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego działanie (zaniechanie) sprawcy oraz szkoda, w rozumieniu określonym w art. 361 § 2 k.c. Związek przyczynowy, jaki ma wystąpić między tymi zdarzeniami jest także związkiem normatywnym, a nie zwykłym związkiem przyczynowo-skutkowym. Ma to być bowiem wskazany w art. 361 § 1 k.c. normalny (adekwatny)

związek, występujący wówczas, gdy w łańcuchu kolejnych przyczyn i skutków mamy do czynienia z przyczynami, które zazwyczaj (normalnie) wywołują dane skutki. Badaniu podlega więc, czy taki normalny związek przyczynowy zachodzi między ustalonym bezprawnym zachowaniem sprawcy a wyrządzoną szkodą. Nie jest zatem możliwe określenie, czy związek taki występuje, bez uprzedniego ustalenia czy doszło do określonego, bezprawnego działania oraz czy wyrządzona została szkoda.

Powód zażądał zasądzenia kwoty w wysokości 301.668,90 zł tytułem odszkodowania w związku z utraconą możliwością produkowania okien PCV po 2006 r. Jak podkreślił powód, szkoda ta powstała w związku z działaniami Prokuratury polegającymi na umarzaniu dochodzeń i odmowie udzielenia pomocy w odbiorze maszyny i wskazywaniu komornika sądowego jako organu właściwego do odbioru maszyny. W szczególności odmowa wszczęcia dochodzenia przez Prokuraturę w sprawie o sygn. akt przygotowawczych Ds. 609/07 nie nosi znamion bezprawności. Zgodnie z kodeksem postępowania cywilnego sprawy egzekucyjne należą do właściwości sądów rejonowych i działających przy tych sądach komorników. Prokuratura wskazywała powodowi niejednokrotnie, iż kwestia wydania przedmiotowej maszyny nie należy do jej gestii, a z odpowiednim wnioskiem należy wystąpić do organu egzekucyjnego (komornika). Powód w dniu 1 lutego 2007 r. otrzymał tytuł wykonawczy w sprawie VI ACa 348/06 (k. 15v.). Tytuł ten mógł stanowić podstawę żądania powoda wydania przez M. F. przedmiotowej maszyny a z takim żądaniem należało zwrócić się nie do Prokuratury, lecz komornika. Prokuratura prawidłowo wskazywała powodowi sposób dochodzenia jego wierzytelności w postaci maszyny do produkcji okien PCV, podając organ właściwy do przeprowadzenia egzekucji. Równocześnie odmowa wszczęcia postępowania w sprawie 2 Ds. 608/07 nie miała wpływu na możliwość egzekucji maszyny od M. F. na drodze cywilnej.

Co więcej, pomiędzy decyzją o odmowie wszczęcia przedmiotowego postępowania a szkodą, na której powstanie powołuje się powód w sprawie niniejszej, brak jest adekwatnego (normalnego) związku przyczynowego. Nawet gdyby Prokuratura nie odmówiła w 2007 r. wszczęcia dochodzenia, to nie wpłynęłoby to w żaden sposób na możliwość odzyskania przez powoda maszyny. Postępowanie karne rozstrzyga bowiem o odpowiedzialności karnej (popelnieniu określonego przestępstwa przez) oskarżonego; co do zasady nie rozstrzyga o uprawnieniach i zobowiązaniach o charakterze cywilnym. Podkreślenia wymaga także, iż trudno przyjąć, aby poprzez nieposiadanie przedmiotowej maszyny powód był pozbawiony możliwości produkowania okien. Bezsprzecznie powód prowadził działalność gospodarczą a przedmiotowe okna mogą być produkowane na różnych maszynach.

Powód nie udowodnił swojego roszczenia nie tylko co do zasady, ale także co do wysokości – nie wykazał bowiem powstania szkody w dochodzonej kwocie. Zgodnie z art. 6 k.c. powód, jako wywodzący swoje roszczenie z faktu poniesienia straty lub też utraty korzyści, powinien był udowodnić tę okoliczność, a w tym celu powołać odpowiednie dowody. Powód w żaden sposób nie wykazał, że ewentualne pozbawienie go możliwości korzystania z maszyny (po 2006 r.) skutkowało szkodą w wysokości 301.668,90 zł, a więc poniesieniem przez niego takiej straty.

Kodeks cywilny wprowadza zasadę pełnego odszkodowania, przejawiającą się tym, że należne poszkodowanemu odszkodowania powinno odpowiadać wysokości doznanej przez niego szkody, rekompensować mu uszczerbek, jaki dotknął jego prawnie chronione dobra i interesy. Szkoda w rozumieniu art. 361 k.c. może występować w dwojakiej postaci, po pierwsze, może ona obejmować straty, które poszkodowany poniósł (damnum emergens) albo też utratę korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (lucrum cessans). Pod pojęciem „damnum emergens” przyjęto ujmować każde pogorszenie się sytuacji majątkowej poszkodowanego wskutek zmniejszenia się posiadanych aktywów lub też zwiększenia jego pasywów. Zmniejszenie aktywów następuje poprzez utratę, ubytek lub zniszczenie poszczególnych elementów majątkowych, które dotąd przysługiwały poszkodowanemu, zatem ta postać szkody polega na tym, że pomniejszeniu ulega strona czynna majątku; zawiera w sobie także zwiększenie się tych zobowiązań poszkodowanego, których powstanie lub powiększenie się ich rozmiaru stanowi skutek zdarzenia przypisanego osobie zobowiązanej do naprawienia szkody. Natomiast szkoda w postaci „lucrum cessans” ma charakter czysto hipotetyczny, gdyż w ramach tego pojęcia poszukuje się odpowiedzi na pytanie, jak kształtowałyby się stan praw i interesów poszkodowanego, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż należy tu uwzględnić tylko takie następstwa w majątku poszkodowanego, gdzie oceniając rzecz rozsądnie, według doświadczenia życiowego, w okolicznościach danej sprawy dałoby się przewidzieć, że wzbogaciłby majątek

poszkodowanego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 września 2012 r., sygn. akt I ACa 449/12, Lex nr 1223455).

Biorąc pod uwagę powyższe nie można uznać, aby powód poniósł szkodę w postaci „lucrum cessans” w podawanej przez niego kwocie. Fakt, iż nie mógł użytkować konkretnej maszyny, nie oznacza, że użytkując ją osiągnąłby wskazywany przez powoda zysk. Maszyna w 2006 r. miała ponad 10 lat i jej użyteczność – jeżeli w ogóle jeszcze można by ją rozważać – byłaby prawdopodobnie po tym czasie ograniczona. Poza tym, możliwość osiągnięcia określonych dochodów wiąże się również z koniecznością poniesienia kosztów (robocizny, energii, materiałów). Wyliczenie potencjalnych faktycznych korzyści wymagałoby wiadomości specjalnych a stosowny wniosek w tym zakresie nie został zgłoszony. Wskazane przez powoda w pozwie dowody z zeznań świadków na okoliczność zlecenia wykonywania stolarki nie były przydatne dla ustalenia przedmiotowych kwestii.

Dodać można, iż powoływana przez powoda okoliczność – że maszyna, którą użytkował M. F. nie była maszyną, którą M. F. przejął od powoda w 1996 r. – nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Jeżeli bowiem zobowiązany do wydania rzeczy nie posiada już tej rzeczy, to możliwe są stosowne działania skierowane przeciwko tej osobie, włącznie z żądaniem alternatywnym, czy ewentualnym zgłoszonym wraz z żądaniem wydania rzeczy. Powyższe kwestie wykraczają poza kognicję organów ścigania i postępowania karnego.

Niezależnie od powyższych rozważań podkreślić należy, że dochodzone przez powoda roszczenie uległo przedawnieniu. Podniesiony przez pozwanego w tym przedmiocie zarzut okazał się w pełni zasadny.

Powód wywodzi swe roszczenia z nieprawidłowości działania Prokuratury, w szczególności kwestionowanej przez powoda decyzji z maja 2007 r. o odmowie wszczęcia dochodzenia. W tym okresie kwestię przedawnienia roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych regulował przepis art. 442 § 1 k.c., zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przepis ten został uchylony ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (art. 1 ust. 1 pkt 1), a zgodnie z jej art. 2 – do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442⁽¹⁾ Kodeksu cywilnego. Nowowprowadzony przepis art. 442⁽¹⁾ § 1 i 2 k.c. ma analogiczne – w przedstawionym powyżej zakresie – brzmienie, jak uchylony art. 442 k.c.

Do przedawnienia roszczenia powoda dochodzonego w niniejszej sprawie należy stosować art. 442¹ § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 sierpnia 2007 r. (tj. dnia poprzedzającego wejście w życie powołanej ustawy z dnia 16 lutego 2007 r.), bowiem w tej dacie roszczenie powoda nie było jeszcze przedawnione.

Powód twierdzi, że jego szkoda wynikała z nieprawidłowej decyzji Prokuratury z dnia 7 maja 2007 r. Uwzględniając tę datę jako początek biegu terminu przedawnienia, termin przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie upłynąłby powodowi w dniu 7 maja 2010 r. Powód zaś wniósł pozew w 2012 r. Powód od początku wiąże wskazywaną przez siebie szkodę z działaniami pozwanego, a więc ewentualna osoba obowiązana do naprawienia szkody była znana mu od początku. Fakt wydania przez Sąd karny wyroku skazującego M. F. w 2011 r. nie ma wpływu na odpowiedzialność pozwanego. W związku z tym, iż powód od początku twierdził, iż Prokuratura nie działa prawidłowo i z jej działaniami wiązał szkodę, na którą się powołuje, nie ma zastosowania zdanie drugie art. 442¹ § 1 k.c. Właściwą chwilą dla określenia początku biegu przedawnienia jest moment dowiedzenia się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nie o zakresie szkody czy o trwałości jej następstw. Stosunkowo krótki, trzyletni termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przewidziany w art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. ma znaczenie dyscyplinujące poszkodowanego, aby nie zwlekał ze skorzystaniem z przysługującego mu roszczenia. Instytucja przedawnienia roszczeń chroni przede wszystkim interes dłużnika, a nie wierzyciela (poszkodowanego) (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 października 2006r., sygn. akt I ACa 415/06, Lex nr 279971).

Przedstawione rozważania wskazują, że – zarówno z uwagi na słuszny zarzut przedawnienia, jak i z uwagi na generalny brak przesłanek odpowiedzialności pozwanego w niniejszej sprawie – pozew jest w całości nieuzasadniony.

Przed oddaleniem powództwa Sąd rozważył, czy nie zachodzą w niniejszej sprawie podstawy do odrzucenia pozwu. Zgodnie bowiem z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd odrzuca pozew, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została prawomocnie osądzona. Zdaniem Sądu taka sytuacja w sprawie niniejszej nie zachodziła. Powód dochodził w niniejszej sprawie odszkodowania w postaci utraconych korzyści za inny okres niż objęty pozwem w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym Warszawa-Praga w Warszawie pod sygn. akt I C 1176/12; brak jest więc wymaganej tożsamości przedmiotowej. Podstawy do odrzucenia w sprawie pozwu nie zachodziły również z uwagi na toczące się pomiędzy tymi samymi stronami, już prawomocnie zakończone postępowanie przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie pod sygn. akt I C 194/08. Pozew w tamtej sprawie dotyczył wcześniejszego okresu niż pozew w sprawie niniejszej. Z uwagi na tamtą sprawę został częściowo odrzucony (co do kwoty 40.000 zł) pozew sprawie o sygn. akt I C 1176/12.

Zważywszy na powyższe, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu postanowiono na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd stwierdził, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, uzasadniający odstąpienie od obciążania powoda kosztami.